



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 19 maja 2021 r., I ACa 310/20,

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko W. B. i M. B.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz W. B. i M. B.
kwoty po 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Beata Janiszewska

Jacek Grela

Mariusz Załucki

[SOP]

UZASADNIENIE

Powód Bank S.A. w W. wnosił o zasądzenie solidarnie od pozwanych W. A. B. i M. B. B. kwoty 90.666,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Wyrokiem z 20 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że 11 grudnia 2002 r. pozwani zawarli z powodem umowa kredytu mieszkaniowego na kwotę 130 000,00 zł w celu finansowania kosztów inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego. Kredytobiorcy mieli spłacać zadłużenie w równych ratach miesięcznych. Saldo zadłużenia na 1 kwietnia 2008 r. wyniosło 88 759,55 zł.

Kredytobiorcom zabrakło funduszy na dokończenie budowy, dlatego byli zainteresowani kolejnym kredytem w wysokości 30 000,00 zł. Pozwany osiągał wówczas dochody częściowo w dolarze amerykańskim. Pracownica powoda, do którego trafiła pozwana, zapewniała, że najkorzystniejsze będzie zaciągnięcie kredytu we frankach szwajcarskich, albowiem kurs dolara jest niestabilny (w porównaniu z ówczesnym kursem franka szwajcarskiego), a oprocentowanie kredytu złotówkowego byłoby wyższe. Przedstawicielka banku nie wyjaśniała M.B.B. na czym polega mechanizm indeksacji, co to jest spread walutowy, a kredytobiorcy nie interesowali się tym, gdyż przyszły kredyt miał być wypłacony w złotych polskich i raty też miały być uiszczane w złotych polskich.

14 maja 2008 roku pomiędzy kredytodawcą [...] Bank S.A. w W. a pozwanymi została zawarta umowa kredytu hipotecznego dla osób fizycznych, waloryzowanego kursem CHF. Ani wcześniej ani przy podpisywaniu umowy nie przekazano pozwanym analiz wahań kursu CHF na przestrzeni lat, ani harmonogramu spłaty rat. Harmonogramy spłaty były wysyłane kredytobiorcom w okresie realizacji umowy. Kwota kredytu wyniosła 130 000,00 zł, a waluta waloryzacji kredytu została określona we frankach szwajcarskich i wynosiła 63 380,62 CHF, przy czym zaznaczono, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej ma charakter jedynie informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, gdyż w dniu uruchomienia kredytu wartość ta mogła być różna od podanej kwoty. Okres kredytowania został wskazany w umowie na 180 miesięcy. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt, powiększona o stałą w całym okresie

kredytowania marżę banku w wysokości 1,30%. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej [...] Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Kredyt został uruchomiony 16 maja 2008 roku. Jego wartość w walucie waloryzacji wyniosła 63 973,24 CHF. Kredytobiorcy wnioskowali o 130 000,00 zł kredytu i taką kwotę otrzymali, nie dowiadywali się, jaka to jest kwota we frankach szwajcarskich.

Pozwani zaprzestali spłaty kredytu, ponieważ po przeliczeniu zapłaconych kwot uznali, że został on przez nich w całości spłacony. Uiszczali jedynie po 14,00 zł miesięcznie, które płacili z intencją opłacania składek po poczet zawartej jednocześnie z umową kredytu umowy ubezpieczenia. Ostatnia wpłata w tej wysokości została uiszczona 1 lipca 2019 r.

Następnie Bank wypowiedział pozwanym umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia od dnia doręczenia pisma. Jednocześnie wskazano, że wypowiedzenie umowy oznacza obowiązek spłaty całego zobowiązania, (tj. całości kapitału, odsetek, opłat i prowizji wraz z kosztami przeprowadzonych działań windykacyjnych) niezwłocznie następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia. Całkowita kwota zobowiązania pozostałego do spłaty na dzień sporządzenia pisma wynosiła 23 172,02 CHF, w tym: kapitał – 23 145,89 CHF, odsetki - 26,13 CHF, opłaty i prowizje - 0,00 CHF. Zgodnie z postanowieniami umowy, niespłacona w ustalonym terminie kwota wymagalnego zadłużenia, oprocentowana była według zmiennej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego, która na dzień sporządzenia pisma wynosiła 3,06% w skali rocznej. Wypowiedzenie umowy zostało odebrane przez kredytobiorców 14 sierpnia 2018 r.

W okresie zawarcia przez strony umowy na rynku finansowym konsumenckim nie funkcjonowały umowy z oprocentowaniem na poziomie 4,19%, odnoszącym się do kredytów hipotecznych zaciągniętych w walucie polskiej. Stopa 4,19% była stopą właściwą dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w walucie szwajcarskiej lub waloryzowanych walutą szwajcarską.

Oceniając roszczenie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń. W tym kontekście przywołał konkretne orzeczenia Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którymi umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., a także przytoczył wypracowane w tym orzecznictwie kryteria oceny warunków umowy, czy mieszczą się w pojęciu „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady WE nr 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Sąd przyjął, że klauzule przewidujące indeksację udzielonego kredytu do franka szwajcarskiego stanowią niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to klauzul zawartych w § 1 ust. 3A oraz § 10 ust. 4 umowy w zakresie, w jakim upoważniały bank do przeliczania kwoty udzielonego kredytu na CHF według kursów ustalanych wyłącznie i jednostronnie przez Bank w tabeli kursów w chwili wypłaty według kursu kupna waluty oraz w momencie spłaty raty kredytu jej przeliczenie według kursu sprzedaży tej waluty. Ta różnica, tzw. spread walutowy stanowiła w istocie dodatkowy zysk banku, nie będący ekwiwalentem żadnej dodatkowej usługi. W umowie kredytu nie przedstawiono mechanizmu ustalania kursów walut przez bank ani też miejsca publikacji tabeli kursów, aby klient mógł się z nimi zapoznać. Ponadto, w jednym dniu zdarzało się, że było kilka tabel kursowych z różnych godzin i nie wiadomo ostatecznie według których z nich bank przeliczał raty kredytowe. W tych mechanizmach Sąd dostrzegł zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami, jak i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku.

Sąd podkreślił, że w analizowanej umowie kredytu indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych, albowiem ani kwota kredytu nie została określona i wypłacona w walucie obcej, ani też raty nie były spłacane w walucie obcej. Co więcej, całkowity koszt kredytu wyrażony został

w złotych, tak samo jak hipoteka kaucyjna zabezpieczająca spłatę, czy oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Niewątpliwie zatem przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich.

Następnie Sąd rozważył, czy w przypadku stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy można je zastąpić bądź uzupełnić umowę w taki sposób, aby nie zawierała już niedozwolonych klauzul umownych. W ocenie Sądu, wyeliminowanie klauzuli abuzywnej nie powodowało unieważnienia całej umowy i pozwalało na jej dalsze stosowanie z pozostałymi postanowieniami w niej zawartymi. Po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych strony łączyła zatem umowa kredytu złotowego oprocentowanego zmienną stopą referencyjną LIBOR 3M powiększonego o wskazaną w umowie marżę banku.

Wyrokiem z 19 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powoda, przyjąwszy za własne ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy wskazał, że poza przyczynami uzasadniającymi przyjęcie abuzywności klauzul umownych należy wskazać również wyeksponowanie konsumentów na ryzyko zmian kursu waluty obcej bez zapewnienia im stosownej informacji. Ponadto podkreślił, że nieopłacalność ekonomiczna po stronie banku udzielania kredytów złotych oprocentowanych według wskaźnika LIBOR nie powinna wpływać na stosowanie obowiązującego prawa.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie:

- art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 4a) p.b. oraz dyrektywą 93/13 w zw. z art. 65 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, polegającą na pominięciu, że możliwe jest rozróżnienie klauzuli indeksacyjnej od klauzul przeliczeniowych;

- art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 p.b., art. 358 § 2 k.c. oraz z motywem 13 i art. 5 dyrektywy 93/13 poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie i uznanie, że kurs średni NBP nie jest właściwy do zastosowania w umowie kredytu;

- art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. XXVI i XLIX Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz z motywem 13 i art. 5 dyrektywy

93/13 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zanegowanie okoliczności, że w polskim porządku prawnym istnieje zarówno zwyczaj stosowania dla rozliczeń kursu średniego NBP, jak i norma dyspozytywna pozwalająca zniwelować problem braku kursu w umowie, w wypadku niemożności odtworzenia treści umowy w drodze wykładni;

- art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2), 4), 4a), 5) p.b. w zw. z art. 76 p.b. w zw. z art. 29 ust. 1 i art. 36 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014 oraz art. 90, art. 91 i art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 354 § 1 k.c. poprzez błąd niezastosowania i pominięcie, że zgodnie z prawem unijnym zabrania się zastosowania stawki LIBOR jako wskaźnika referencyjnego dla wierzytelności wyrażonych w złotym polskim;

- art. 278 § 1 w zw. z art. 286 oraz art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niezastosowanie wniosków wypływających z opinii biegłego w sferze wymagającej wiadomości specjalnych oraz wydanie rozstrzygnięcia na podstawie własnych przekonań, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłego;

- art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 387 § 1 i art. 387 § 21 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania, czyli z pominięciem przy stosowaniu prawa materialnego faktów ustalonych w oparciu o opinie biegłego, a także podanie niepełnej podstawy prawnej ograniczonej głównie do powołania niewiążących strony sporu trzech orzeczeń TSUE.

W konsekwencji powód domagał się m.in. uchylenia wyroku Sądu odwoławczego i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwani domagali się m.in. jej oddalenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

W ostatnich latach do Sądu Najwyższego trafiło wiele spraw odnoszących się do problemów prawnych opisanych w skardze kasacyjnej przez skarżącego. W konsekwencji ukształtowała się linia orzecznicza, uwzględniająca bogaty dorobek judykatury Trybunału Sprawiedliwości UE. Rozwój orzecznictwa na temat tzw. „kredytów frankowych” zakończył się 25 kwietnia 2024 r. powzięciem przez SN w składzie całej Izby Cywilnej uchwały III CZP 25/22, mającej moc zasady prawnej *ex lege* (art. 87 ustawy o SN).

W uchwale SN podsumował dotychczasową linię orzeczniczą, przyjmując że:

1. W razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.
2. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.
3. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.
4. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.
5. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków

pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Odstąpienie od zasady prawnej przyjętej przez skład całej izby SN jest zaś możliwe tylko poprzez wydanie kolejnej uchwały w analogicznym składzie (art. 88 ustawy o SN), co do dnia rozpoznawania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Zarzuty materialnoprawne podniesione w skardze kasacyjnej, w świetle stanowiska Izby Cywilnej SN wyrażonego w uchwale z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, nie mogły więc odnieść pożądanego przez skarżącego skutku. Co prawda Sądy *meriti* nie przyjęły stanowiska całkowicie zgodnego z tą uchwałą, to jednak orzeczenia zapadłe w sprawie odpowiadają prawu, a uwzględnienie zarzutów skarżącego oznaczałoby *de facto* konieczność przyjęcia stanowiska sprzecznego z tym w tej uchwale wyrażonym. Przyglądając się treści sformułowanych zarzutów skargi kasacyjnej trzeba bowiem wskazać, że umowa stron niewątpliwie miała charakter abuzywny, nie było możliwe rozróżnienie elementów klauzul abuzywnych, tak jak nie byłoby możliwe dalsze rozliczanie umowy według sposobu wskazanego przez skarżącego. Rozstrzygnięcie Sądów *meriti*, choć prawnomaterialnie odbiega od aktualnie obowiązującej wykładni, jest w tym zakresie poprawne. Nie doszło więc w sprawie do naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego.

Z kolei w kontekście zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, w pierwszej kolejności zauważyć trzeba, iż kwestia konieczności zasięgnięcia wiadomości specjalnych przez sąd zależy od jego autonomicznej decyzji. W realiach sprawy, do jej rozstrzygnięcia, dowód z opinii biegłego byłby nieprzydatny. Sąd ma zaś obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, czego w sprawie nie wykazano. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Stąd nie doszło w sprawie do naruszenia 278 § 1 w zw. z art. 286 oraz art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Natomiast na nieporozumieniu oparty jest zarzut naruszenia art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 387 § 1 i art. 387 § 21 k.p.c., w którym skarżący zakłada niejako konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (którego nie przeprowadzono, a który miałby mieć znaczny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia), jak też wytyka

ograniczenie wyjaśnienia podstawy prawnej zapadłego w sprawie orzeczenia do cytowania orzeczeń TSUE. Oceny skarżącego są w tym zakresie nieuprawnione, a sam fakt oparcia orzeczenia na poglądach TSUE związany jest z oczywistym *notorium*, jakim jest kształtowanie porządku prawa polskiego w sprawach tzw. „kredytów frankowych” przez ten Trybunał. Dlatego zdaniem Sądu Najwyższego w sprawie nie doszło do naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów prawa procesowego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ oddalił skargę kasacyjną, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zaś na podstawie art. 98 k.p.c.

[a.ł.]

Beata Janiszewska

Na mocy art. 330 § 1 k.p.c. stwierdzam
niemożność podpisania uzasadnienia
wyroku przez sędziego SN Jacka Grełę
z powodu długotrwałej nieobecności
Beata Janiszewska

Mariusz Załucki